

# Maria Witkowska-Gutkowska

---

## , O tekstach prasowych osób dwujęzycznych : słownictwo i frazematyka

---

Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców 18,  
19-24

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Maria Witkowska-Gutkowska*

Uniwersytet Łódzki

### O TEKSTACH PRASOWYCH OSÓB DWUJĘZYCZNYCH SŁOWNICTWO I FRAZEMATYKA

Słowa kluczowe: negatywne transfery, kalki, błędy językowe

W artykule zostały omówione zjawiska leksykalne i frazematyczne, pojawiające się w artykułach zaolziańskiego „Głosu Ludu”. Polacy żyjący na Zaolziu są dwujęzyczni. Polszczyzna standardowa jest dla nich językiem wyuczonym. W analizowanych tekstach pojawiają się negatywne transfery z języka czeskiego, a także błędy językowe, występujące w polszczyźnie używanej w polskich mediach w Polsce.

Celem tego artykułu jest omówienie wybranych zjawisk leksykalnych i frazematycznych, pojawiających się w tekstach prasowych zaolziańskiego „Głosu Ludu”, które naruszają normę poprawnościową współczesnej polszczyzny, zakłócają komunikatywność tekstu, mogą również spowodować zmianę jego znaczenia.

Materiał językowy został zebrany z artykułów opublikowanych w zaolziańskim „Głosie Ludu” w latach 2007–2010, prezentowanych na stronie internetowej tej gazety ([www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)). Autorami tekstów są Polacy wychowani w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, którzy ukończyli co najmniej średnią szkołę z polskim językiem nauczania. Niektórzy dziennikarze studiowali w Polsce lub ukończyli polonistykę na Uniwersytecie Ostrawskim.

Polacy wychowani na Zaolziu są dwujęzyczni. Językiem komunikacji codziennej jest dla nich gwara zachodniocieszyńska, a polszczyzna standardowa jest językiem wyuczonym, który opanowują w polskim przedszkolu, w szkole z polskim językiem wykładowym, a używają jej na lekcjach, imprezach organizowanych przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy i w kościele podczas nabożeństwa. Język czeski wszyscy Zaolzianie przyswajają od wczesnego dzieciństwa, oglądając czeskie programy telewizyjne lub słuchając czeskiego radia. Języka czeskiego uczą się w polskich szkołach od drugiej klasy szkoły podstawowej do matury. Polacy używają języka czeskiego w sytuacjach oficjalnych,

w miejscach publicznych, w kontaktach z osobami, które nie znają gwary zachodniocieszyńskiej (por. Bogocz 2003: 345–346).

W lutym 2010 r. rozpoczął się na Zaolziu Rok Języka Polskiego, zainaugurowany konferencją poświęconą problemom funkcjonowania polszczyzny w środowisku wielojęzycznym. Jest to niezmiernie cenna inicjatywa, ponieważ polszczyzna standardowa powinna być w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego popularyzowana i wspierana, dlatego że z roku na rok zmniejsza się nie tylko liczba polskich autochtonów żyjących na Zaolziu, lecz także liczba uczniów w szkołach z polskim językiem wykładowym (Siwek 1997, 155). Wysoki poziom prasy regionalnej w istotny i realny sposób może wpływać na kształtowanie się świadomości językowej polskiej mniejszości.

W tekstach publikowanych w „Głosie Ludu” można znaleźć przykłady świadczące o wpływie na wykorzystywaną leksykę i frazematykę zarówno języka czeskiego, jak i niestarannej polszczyzny ogólnej, która pojawia się w polskich mediach.

Czeskie frazemy są używane w polskim kontekście wtedy, gdy wyrazy wchodzące w ich skład są formalnie identyczne z polskimi leksemami, a autor nie zdaje sobie sprawy z tego, że w polszczyźnie takich związków nie ma, np.: *Ten festiwal ma rację bytu dla młodych ludzi, **zaczynających reżyserów**, a zwłaszcza dla widzów* (18.09.07). Odpowiednikiem czeskiego frazemu *začínající* (np. *autor*) (por. Oliwa 1999, t. 2, s. 57) jest w polszczyźnie połączenie imiesłowu *początkujący* z rzeczownikiem nazywającym osobę „rozpoczynającą naukę czegoś lub praktykę w jakimś zawodzie” (USJP 2003: 211), np. *początkujący reżyser, autor. Uzgodniłiśmy, że powstanie komisja robocza [...], by wszystkie ośrodki wiedziały, co i gdzie się dzieje oraz w jakich sprawach można **podać** wspólnie **wniosek** na granty czy projekty unijne [...]* (31.05.08). Odpowiednikiem czeskiego frazemu *podat*, np. *návrh, žádost* [‘wniosek, podanie’] (Siatkowski, Basaj 2002: 513) jest w polszczyźnie połączenie *złożyć* np. *wniosek, podanie*.

O wiele częściej jednak niż czeskie frazemy pojawiają się w wykorzystanych tekstach kalki czeskich leksemów i kolokacji, np.: *Prawo udziału w zawodach mają również skoczkowie, którzy w ubiegłym lub obecnym sezonie **punktowali** w Pucharze FIS*. (17.02.10) [‘zdobywali punkty’]. Leksem *punktować* ‘użytkować punkty w zawodach’ jest kalką leksykalną. W polszczyźnie czasownik *punktować* ma znaczenie ‘przyznawać punkty uczestnikom zawodów [...], oceniając w ten sposób uzyskane przez nich wyniki’ (USJP 2003: 851), np. *Sędziowie punktuja skoki zawodników*. W języku czeskim czasownik *bodovat* ma dwa znaczenia: 1. ‘hodnotit počtem bodů’ [oceniać, przyznając punkty]: *bodovat výkony* [punktować osiągnięcia, wyniki, rezultaty]; 2. ‘dělat, získávat body’ [użytkować punkty]: *mužstvo boduje* [drużyna punktuje]. (SSČ 1978: 39). Polskim odpowiednikiem drugiego znaczenia w języku czeskim jest frazem *zdobywać punkty* [drużyna zdobywa punkty]. W polszczyźnie czasownik *punktować* ‘oce-

niać, przyznając punkty’ i kalka ‘uzyskiwać, zdobywać punkty’ różnią się schematem składniowym. Podobnie jest w języku czeskim (por. Svozilová i in. 2005: 35). Struktura słowotwórcza czeskiego i polskiego czasownika jest taka sama: *bod, punkt + -ovat / -ować*.

Połączenie leksykalne *Trzymamy ci kciuki* (20.10.07) jest kalką czeskiego zwrotu *držet komu palce* [=kciuki] ‘dobrze komu życzyć’ (Siatkowski, Basaj 2002: 480). Polski odpowiednik *trzymać za kogoś kciuki* ma inną strukturę składniową. *Wtedy, gdy przyjechałam tu, w mroźny styczniowy dzień, nie przyszło mi do głowy, że Zaolzie tak mi przyrośnie do serca* (2.10.07). Czeski związek frazeologiczny *to mi nepřirostlo k srdci* (Siatkowski, Basaj 2002: 624), po odrzuceniu przeczenia *ne-*, został przetłumaczony dosłownie na język polski, chociaż w polszczyźnie jest jego odpowiednik: *to mi (nie) przypadło do serca*.

Do ciekawych zjawisk językowych, choć niepoprawnych, należą kontaminacje polskich i czeskich jednostek frazeologicznych i leksykalnych, np.: *Prawda jest taka, że nad Starym Miastem w latach 60. postawiono krzyżyk. Uznano, że węgiel jest ważniejszy od życia mieszkańców [...]* (19.08.08). W przykładzie tym doszło do kontaminacji polskiego frazeologizmu *postawić krzyż/krzyżyk na czym* ‘uznać coś za stracone, zrezygnować z czego’ (SFJP 2002: 363) z jego czeskim odpowiednikiem *udělat (nad čím, kým) kříž* (Siatkowski, Basaj 2002: 269). *Scena Polska tym razem pokazała kawał bardzo dobrego współczesnego teatru* (16.10.07). Czeski frazem *divadelní kus* ‘sztuka teatralna’ (Siatkowski, Basaj 2002: 275) i polski leksem *teatr* ‘wystawiane przedstawienie’ (Dubisz 2003: 33) uległy kontaminacji, dając \**kus teatru*, a następnie czeski leksem *kus* został zastąpiony jego polskim odpowiednikiem.

W wykorzystanych tekstach pojawiają się również kontaminacje polskich frazemów i leksemów, np.: *My chcieliśmy znaleźć wspólne odniesienia. Nie kto, komu i kiedy „wdepnął na odcisk”, wygnał dziadka czy wybił szybę* (15.07.08). Autor tekstu skontaminował frazeologizm *nadepnąć komuś na odcisk* ‘urazić, dotknąć kogoś’ i leksem *wdepnąć* (w coś) ‘wejść w coś, nastąpić na coś przypadkowo’ (USJP 2003: 371).

*Uwagę przykuwają jednak trzy największe [...] gwiazdy tegorocznej edycji Colours of Ostrava. Igge Pop, ojciec chrzestny muzyki punk, pojawi się z grupą The Stooges, co oznacza, że na głównej scenie festiwalu szykują się prawdziwe diabelskie rytmy* (3.03.10). W polszczyźnie współczesnej *ojciec chrzestny* to ‘mężczyzna przedstawiający do chrztu osobę chrzczoną [...]’ lub ‘przywódca mafijny we Włoszech i w Stanach Zjednoczonych’ (USJP 2003: 1218).

Z kontekstu wynika jednak, że Igge Pop to wybitny artysta, a więc *ojciec* ‘ten, kto coś stworzył, [...] był czyimś wzorem, natchnieniem itp.; twórca, [...] założyciel, prekursor’ (USJP 2003: 1218). Kontaminacja frazeologizmu *ojciec chrzestny* i leksemu *ojciec* z podanym znaczeniem zmienia sens tego tekstu.

*Tu leżą [w Katyniu] obywatele Rosji, zniszczeni podczas wielkiej czystki lat 30. Polscy obywatele rozstrzelani z rąk Stalina. I ofiary wielkiej wojny ojczyź-*

nianej (8.04.10). W tym przykładzie skontaminowano frazeologizm *zginąć z czyichś rąk* ‘zostać zabitym przez kogoś’ (USJP 2003: 978) i frazem: *ktoś* (został) *rozstrzelany*.

Negatywnym zjawiskiem ze względu na normę poprawnościową jest naruszanie łączliwości leksykalnej w grupach składniowych, np.: *Chcielibyśmy odnowić więzy, które przez czterdzieści lat trwania granicy na Olzie zostały przerwane* (4.09.07) [przez czterdzieści lat istnienia granicy].

Czasami ten typ błędów pojawia się w wyniku negatywnego transferu z języka czeskiego, np.: *Konsul w swoim krótkim przemówieniu na zagajenie igrzysk wspominał m.in., że to po Zjeździe Gwiazdzistym jest to druga tak gigantyczna impreza, w której ma zaszczyt wziąć udział.* (31.05.08) [w przemówieniu z okazji otwarcia/rozpoczęcia igrzysk]. W języku polskim i czeskim występują czasowniki *zagaic* ‘rozpocząć zebranie, obrady itp. wygłoszeniem mowy lub odpowiedniej formuły’ (USJP 2003: 777) i *zahájit* ‘zagaic, rozpocząć, zainaugurować, otworzyć’ (Siatkowski, Basaj 2002), ale różnią się łączliwością leksykalną. Wprawdzie po polsku i po czesku można np. *zahájit schůzi, sjezd/zagaic* zebranie, zjazd, ale już połączenia *zahájit výstavu* ‘otworzyć wystawę’, *zahájit práci, útok, vyšetřování* ‘rozpocząć pracę, atak, śledztwo’ (USJP 2003: 777) występują już tylko w języku czeskim. Odnosi się to również do połączenia *zagajenie igrzysk* ‘rozpoczęcie igrzysk’. Zgodnie z normą polszczyzny ogólnej, *igrzyska się otwiera* lub *rozpoczyna*. Można więc powiedzieć, że w tym sformułowaniu autor wykorzystał czeski wzór łączliwości leksykalnej.

W analizowanych artykułach można znaleźć również przykłady błędów zmieniających sens wypowiedzi, a będących wynikiem mylenia leksemów polskich, podobnych pod względem morfologicznym, ale różniących się znaczeniem, np.: *Do zdobycia jest 18 rządowych stypendiów na studia magisterskie i cztery na studia licencjackie. [...] Kadry inteligencji polskiej na Zaolziu są kształtowane w dużej mierze na uczelniach w Polsce* (23.03.10) [są kształcone]. W podanym przykładzie autor pomylił czasowniki *kształcić* ‘przekazywać komuś pewien zasób wiedzy, umiejętności, wiadomości z jakiejś dziedziny; uczyć’ (USJP 2003: 345) i *kształtować* ‘nadawać określony kształt, postać, formę [...] modelować, urabiać’ (ibidem). Wprawdzie oba czasowniki mają wspólne znaczenie ‘rozwijać coś (zwykle cechy [...], przymioty); doskonalić, urabiać’, np. *kształcić/kształtować*, np. *charakter*, (USJP 2003: 345), ale w tym kontekście chodzi o zdobywanie wykształcenia, a pomylenie tych czasowników zmienia sens wypowiedzi.

Komunikatywność tekstu mogą również zakłócić leksemy przestarzałe, które w polszczyźnie współczesnej już nie są używane, np.: *Muzykalnie znałem więc bardzo dobrze tę rolę, lecz w Berlinie graliśmy operetkę w skróconej wersji* [...]. (21.08.08). W tym kontekście powinien pojawić się przysłówek *muzycznie* [muzycznie znałem [...] tę rolę [...]]. Przysłówka *muzykalnie* ‘ze znajomością muzyki, z wrażliwością na muzykę, w sposób muzykalny’ i *muzycznie* ‘pod

względem muzycznym' dziś różnią się w języku polskim znaczeniem, historycznie jednak leksem *muzykalnie* miał znaczenie 'pod względem muzycznym' (SJP 1997).

W środowiskach wielojęzycznych występowanie interferencji jest zjawiskiem naturalnym, ale przejmowanie błędów językowych, które pojawiają się w polskich mediach w Polsce i w mówionej odmianie języka jest zdecydowanie niepokojące, np. *Na pierwszy rzut oka może to tak nie wygląda, ale skok wwyż to dla nas ciężki orzech do zgryzienia. Pod względem technicznym to dla fotografa taki egzamin dojrzałości* (31.01.10). [twardy orzech do zgryzienia].

[...] *prosił, by nie dramatyzować sprawy, nie zaostrzać sporów, ponieważ to tylko podjudza ekstremistów i w końcowym efekcie szkodzi naszym interesom* (18.02.10) [w efekcie szkodzi] (por. NSPP 1999: 198).

*Koło złożyło wniosek na ok. 900 tys. zł. Dotacja ma być przeznaczona na remont dachu – nową więźbę i poszycie. Może nie uda się w jednym roku zabezpieczyć tak wielkiej kwoty, ale mogłaby być rozłożona na dwa lata* (7.02.10) [Może nie uda się [...] zapewnić tak wielkiej kwoty] (NSPP 1999: 1261).

Dbalność o kulturę języka na Zaolziu jest szczególnie ważna, aby polszczyzna w odmianie standardowej mogła mieć wyższą rangę w grupie polskiej mniejszości narodowej niż miała do tej pory, ponieważ „Mała przydatność języka polskiego na co dzień i wzrastający prestiż społeczny języka czeskiego nie motywują miejscowych Polaków do pogłębiania znajomości polszczyzny” (Bogoczová 1996: 210).

Zapewne Rok Języka Polskiego na Zaolziu przyczyni się do zwiększenia zainteresowania językiem polskim nie tylko w środowisku polskich Zaolzian. Miejmy nadzieję, że wpłynie także korzystnie na przestrzeganie normy wzorcowej w prasie zaolziańskiej, ponieważ to właśnie media kształtują świadomość językową swoich odbiorców. Należy mieć nadzieję, że negatywne transfery, kalki językowe, a także błędy językowe przejmowane z niestarannej polszczyzny, którą posługują się Polacy w Polsce, przestaną pojawiać się w tekstach publikowanych na Zaolziu.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bogocz I., 2003, *Polszczyzna zaolziańska w kontekście gwarowym i czeskim*, [w:] *Języki mniejszości i języki regionalne*, red. E. Wrocławska, J. Zieniukowa, Warszawa, s. 345–353.
- Bogoczová I., 1996, *Świadomość i kompetencja językowa najmłodszej generacji Polaków na Zaolziu*, Ostrava.
- NSPP – *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, 1999, red. A. Markowski, Warszawa.
- Oliva K., 1999, *Polsko-český slovník*, t. 1, 2, Praha.
- SFJP – *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, 2002, red. S. Skorupka, Warszawa.
- Siatkowski J., Basaj M., 2002, *Słownik czesko-polski*, Warszawa.

- Siwek T., 1997, *Mażeństwa mieszane na Zaolziu*, [w:] *Śląsk w badaniach językoznawczych: badanie pogranicza językowo-kulturowego polsko-czeskiego*, t. 3, *Rodzina: język – tradycja – tożsamość*, red. I. Nowakowska-Kempna, Katowice, s. 153–159.
- SJP – *Słownik języka polskiego*, 1997, red. W. Doroszewski, Warszawa [przedruk elektroniczny Wydawnictwo Naukowe PWN].
- SSČ – *Slovník spisovné češtiny pro školu a veřejnost*, 1978, red. J. Filipiec, F. Daneš, Praha.
- Svozilová N., Prouzová H., Jirsová A., 2005, *Slovník slovesných, substantivních a adjektivních vazeb a spojení*, Praha.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2003, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa.  
[www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz) [dostęp 2.05.2010].

### Summary

The article discusses lexical and phraseological phenomena which may be found in *Głos Ludu* – a Zaolzie newspaper. Poles living in Zaolzie are bilingual. The standard Polish language is their learned language. In the analyzed texts, there are examples of negative transfer from the Czech language and language errors existing in the Polish language used by Polish media in Poland.